

Rok 24. PRENUMERATA w POZNANIU: Kwartalnie 1,20 m., z odnoszeniem do domu 1,65 m., miesz. 40 f. z odnoszeniem 50 f. WIELKOPOLANIN wychodzi codziennie. REDAKCYA: ulica Dolna Wałowa nr. 1, I p.

Poznań, niedziela 8 lipca 1906.
Telefon: Ekspedycyi 1013. Redakcyi 1142.

PRENUMERATA na POCZTACH: Kwartalnie 1,20 mk., z odnoszeniem do domu 1,62 mk. INSERATY od wiersza (cała k.) 25 f. REKLAMY (wiersz) nie zwarte. EKSPEDYCYA: ulica Wodna nr. 15.

Nr. 153.

Niemiecki „Tag“

czyli wielki zjazd hakatystów odbył się w Mysłowicach. W zjeździe wzięło udział według doniesień pism niemieckich około 10,000 osób. Głównie opłakiwano uciskaną niemczyznę a wyzywano na wielkopolską agitacyą i wielkopolskich agitatorów.

Głównym mówcą był p. Ziekurach z Wrocławia. Nowego nie powiedział hakatysta nic — podziwiać tylko trzeba śmiałą obłudę z jaką twierdził, że polaków traktuje się w państwie pruskiem jako obywateli równouprawnionych.

My dobrze wiemy, jak to równouprawnienie wygląda.

Międzyparlamentarna konferencya.

Czternasta międzyparlamentarna konferencya pokojowa obradować będzie w Londynie w dniach 23 i 24 b. m., a prasa zagraniczna wita ją już dzisiaj sympatycznie, chociaż niedowiarki uśmiechają się szyderczo przy tej sposobności. W konferencyi ma wziąć udział, według dotychczasowych zgłoszeń, około 500 parlamentarzystów ze wszystkich krajów, a znamienną cechę nada jej fakt, że Duma rosyjska wyszle także swoich przedstawicieli, pierwszych posłów autokratycznego państwa. Zjawienie się tych przedstawicieli uciśnionych narodów z pod berła carskiego nie minie z pewnością bez echa. Ponieważ druga konferencya pokojowa, złożona z urzędowych dyplomatów, zbierze się dopiero w maju 1907 roku w Hadze, więc londyńska międzyparlamentarna konferencya, która ma zająć się przedewszystkiem sprawą pokoju i sądów rozjemczych może zebrać cenny materyał dla obrad swej koleżanki.

Na ostatniem zgromadzeniu konferencyi międzyparlamentarnej w Brukseli zostały uchwalone z inicyatywy grupy amerykańskiej dwie doniosłe rezolucye. Jedna odnosiła się do utworzenia pewnego rodzaju parlamentu ludów, druga do ułożenia formularza dla traktatu rozjemczego we wszystkich spornych wypadkach. Oczywiście z góry wiedziano, że podobne uchwały urzędowa konferencya w Hadze uzna po prostu za wykluczone z pod jej dyskusyi, a program obrad drugiej konferencyi w Hadze, która ma się odbyć roku przyszłym, nie zawiera rzeczywiście tych rezolucyi.

Mimo to komisya międzyparlamentarnej konferencyi zajęła się temi sprawami i przedłoży na zgromadzeniu w Londynie następujące wnioski: Konferencya międzyparlamentarna uznaje za pożądane, ażeby konferencya pokojowa w Hadze uzyskała stały wpływ na zakres działania dyplomacyi. Konferencya uznaje za pożądane, ażeby przedstawiciele mocarstw na konferencyi pokojowej w Hadze otrzymali dokładne instrukcye i mogli wybrać ze swego łona wydział, który ma się zająć przygotowawczemi pracami około ustanowienia prawa narodów i międzynarodowego prawa prywatnego, a mianowicie spadkowego, małżeńskiego i t. d. Wreszcie konferencya międzyparlamentarna ma dążyć do tego, ażeby stała się rzeczywiście przedstawicielką narodów. Równocześnie wypracowała formularz do międzynarodowych traktatów rozjemczych, a wreszcie poruszyła sprawę rozbrojenia.

Jak wspomnieliśmy, niedowiarki szyderczo powitali zapowiedź nowego posiedzenia konferencyi międzyparlamentarnej, ale prasa europejska uważa ją za poważny czynnik w zbliżeniu się narodów i rządów.

Zarobki w rolnictwie w Nadrenii.

Niektóre gazety podały kontrakt, robotników i robotnic z posiedzicielem ziemskim z okolicy Krefeldu. Kontrakt, jaki ten pan ze swymi robotnikami zawarł jest następujący: Na dzień otrzymają mężczyzni wikt i 1,10 mk., w czasie żniw 1,30 m. Niewiasty dostaną na dzień 80 fen., w czasie żniw 1,00 mk. Na dzieci, gdzie się każdy sam stołuje — mężczyzni 1,60 mk., niewiasty 1,10 mk. Oprócz tego co tydzień 24 funtów perek i litr siadłego mleka. Wszystkie od pracodawcy otrzymane porządki, meble, oraz wszelkie inne przedmioty przy pracy używane, muszą być ochraniane i tak w porządku utrzymane, jakby były własnością robotników. Samowolne uszkodzenie podpada karze i szkoda będzie od zarobku odliczona. Początek pracy przeznacza sam pan. Kto się punktualnie do pracy nie stawi, nie wypełni rozkazów swego przełożonego będzie karany lub może zaraz być wydalonym. W każdym razie na sprawienie porządków, zatrzymuje się każdemu od zarobku 35 marek. Po ukończeniu kontraktowej pracy wypłaca się kwotę. Jeżeli kto zostanie wydalony, traci owe 35 mk.

Zaznaczyć wypada, że jedzenie jest liche, robotnicy mieszkają w oborze i stodole. Wielka liczba wolała pracę opuścić, bo nie mogli już dłużej przy tem wyżywieniu pracować. Ow pracodawca zatrzymał im wpłacone pieniądze za karę. Namienić warto, że ów pracodawca jest żabitym centrowcem do którego to obozu tak zwany »Górnik Polski« i tak zwany »Przyjaciel robotników« na wszelki sposób robotnika polskiego chcą zapędzić. Ciekawiśmy co na to powie »Górnik Polski«, po polsku drukowany organ »gewerkfe[illegible] rainu«. —

Mowa p. Józefa Kościelskiego

wygłoszona na posiedzeniu pruskiej izby panów przy obradach nad ustawą szkolną.

(Według stenograficznych zapisków »Dziennika Berlińskiego.«)

M. P. przykro mi bardzo, że po tak długich i wyczerpujących obradach muszę jeszcze zajmować waszą uwagę. Ale gdy przyjrzycie się treści § 69, uznacie sami, że milczeć tu nie mogę. Według tego paragrafu ustawa niniejsza nie ma znaleźć zastosowania do Prus Zachodnich i W. Ks. Poznańskiego. Jego Wysokość książę Szlezwicko-Holsztyński powiedział nam tu dziś, że ustawę tę można przyrównać do budowli, która niegdyś dumnie się będzie unosiła w powietrze, ponieważ spoczywa na silnych fundamentach. Jak to jednak być może, skoro w tych fundamentach braknie dwóch takich filarów jak W. Ks. Poznańskie i Prusy Zachodnie? W tych warunkach cały gmach musi się zachwiać i cieszę się, że w nim nie wyznaczono mi mieszkania urzędowego. (Wesołość.)

I to jest bardzo naturalnem. Odkąd rząd oddalił się od prostej zasady — powiedzmy — państwa prawnego i oparł się na ustawach wyjątkowych, bodaj w tej izbie będą uchwalane ustawy, któreby nie zawierały przepisów wyjątkowych. W obecnej ustawie zwracają się one przeciw W. Ks. Poznańskiemu i Zachodnim Prusom; podszczuwacze chcieliby podciągnąć pod nie i część Śląska, potem przyjdzie wnet kolej na Wschodnie Prusy, później może także na Pomorze, słowem trudno przewidzieć, gdzie się to skończy. Trudno bowiem przewidzieć końca tego, dopóki nie uprzątniecie się z całem ustawodawstwem wyjątkowem i nie wrócicie do jedynie zdrowej i słusznej zasady, że każdego obywatela państwa należy traktować w równy sposób według równych zasad i równego prawa.

M. P. powiedziałem już, że to się będzie powtarzało przy każdej ustawie. Jest to owa stara klątwa złego czynu a niniejsza ustawa pozwala nam zajrzeć do izby położniczej złego czynu. (Wesołość.)

Pan minister oświaty się śmieje. Jakkolwiek jego wydziałowi podlegają także sprawy medycynalne, nie chcę go przyrównywać do akuszera. — (Wesołość.)

Ale powiadam, będzie to trwało dopóty, dopóki nie wymiecie się wszystkiego, co w ten sposób upośledza państwo, co nie służy wewnętrznemu pokojowi, wewnętrznemu rozwojowi poszczególnych prowincyi, poszczególnych obywateli.

Co mnie przy tym paragrafie szczególnie smutno nastraja, to ta okoliczność, że moja rodzinna prowincya pewnie najdłużej stanowiła integralną część dawnego państwa polskiego, Rzeczypospolitej polskiej. Państwo to, które oczywiście wiele miało ułomności i błędów, przez które też upadło, może o sobie powiedzieć z dumą, że było pierwszem państwem w Europie, które posiadało osobny urząd dla podniesienia oświaty, osobne ministerstwo oświaty, jak się taki urząd nazywa w państwie nowoczesnem. Władza ta miała ogromne fundusze do dyspozycyi, operowała milionowemi środkami. Po politycznym upadku państwa polskiego część tych funduszów popłynęła do kieszeni państwa pruskiego. Tymczasem my w W. Ks. Poznańskiem przez cały ubiegły wiek przy ponoszeniu ciężarów szkolnych mało z tego wielkiego spadku mieliśmy, a teraz, gdy się uchwala ustawę, która przynosi pewną ulgę gminom w ciężarach szkolnych, oświadcza się: od dobrodziejstw tej ustawy wyklucza się właśnie tych, którzy materyalnie do oświaty ludowej się przyczynili. — (Wesołość).

Panowie się śmiejecie; ja słyszę jeszcze inny śmiech, śmiech geniusza historyi, on śmieje się za wami! (Wesołość).

Trudno nie mogę wam tego oszczędzić. Rozumiem, że musi być przykro to słyszeć, ale musicie to usłyszeć.

Podszczuwacze usiłowali, jak już zaznaczyłem, poddać i Górny Szląsk odnośnym przepisom wyjątkowym. Rząd jednak powstrzymał ich zapały, ale jak to uzasadnił?

Przyznam się panom, że moje nogi są już za stare, żeby sobie mogły pozwolić na taki kolosalny skok logiczny. Mam tu wycinek z sprawozdania komisyi (izby nanów). Powiedział według niego na str. 103 pan minister oświaty, że na Szląsku rzeczy się przedstawiają inaczej. W. Ks. Poznańskie trzeba tu wyłączyć, bo grasuje tam owa straszna wielkopolska agitacya, która zdradza zakusy oderwania się od Prus. Tego na Górnym Śląsku nie ma.

[Ciąg dalszy nastąpi.]

Wiadomości polityczne.

Niemcy. Berlin, 6 lipca. Sejm zajmował się zmienionym przez izbę panów projektem szkolnym. Poseł nasz p. dr. *Dziembowski* podaje wniosek, aby poczekano za udzieleniem sankcyi prawu nazwiska Schiffera, a potem dopiero przyjęto projekt szkolny. Minister oświaty Studt oświadcza się przeciw propozycyi posła naszego dr. Dziembowskiego, wniosek naszego posła odrzucono.

— Altona, 6 lipca. Aresztowano tu anarchistę Rosenberga, w którego mieszkaniu we Waszyngtonie odkryto przyrządy do maszyn piekielnych. Rosenberga posądzają o zamiar wykonania zamachu na niemieckiego cesarza.

Rosya. W Dumie wywołała wielkie oburzenie wiadomość, że policyanci obili posła do Dumy Seddnikowa. Poseł Aladin oświadczył, że jeżeli podobny wypadek się powtórzy, socyaliści nie dopuszczą ministrów do słowa, a gdyby którykolwiek poseł miał być zabity przez policyą, Aladin nie ręczy za życie ministrów. Minister przyobiecał sprawę zbadać, na oświadczenie to odpowiedziano okrzykami: Dymisya!

— Petersburg. Jak donoszą z Władykaukazu, sytuacya ogólna jest tam bardzo groźna. Cała załoga jest zbuntowana, oddziały wojska przeciągają ulicami, śpiewając pieśni rewolucyjne.

— Petersburg. Jedna z gazet donosi, że w nocy z 30 czerwca na 1 lipca wywieziono do gubernii włodzimirskiej 230 żołnierzy z 18 batalionu saperów, jako podejrzanych o knowania rewolucyjne. Są to najinteligentniejsi żołnierze batalionu.

— Ekaterynosław. Niektóre powiatowe ziemstwa odmówiły dokonania wy-

borów do rządowych komisyi rolnych ze względu, że sprawy rolnej nie można rozstrzygać administracyjnie, lecz należy ona do Rady państwa i Dumy państwowej.

— Sergacz. Zgromadzenie ziemstwa odmówiło dokonania wyborów członków komisyi rolnej.

— Petersburg. Kilku członków Dumy otrzymało z Białegostoku wiadomość, że tam usiłują wywołać nowy pogrom żydów. Wieczorem odezwał się na ulicy huk strzałów, poczem widziano uciekających ludzi. Przechodzący ulicą tą oficer zapytał policyanta, co się stało. Policyant odpowiedział: »Żydzi znów zaczynają strzelać do nas!« Wówczas oficer kazał sobie pokazać rewolwer policyanta i przekonał się, że to on dał owe strzały. Dalsze śledztwo wykazało, że uciekający ludzie byli w zmowie z policyantem i że celem tej sceny był zamiar wywołania nowego pogromu.

— Twer. Mówią o przygotowywanym na sobotę, d. 7 bm. pogromie żydów. W dniu tym ma się odbyć procesya i obnoszenie wokoło środkowej dzielnicy miasta relikwii księcia twerskiego, Michała Jarosławicza. Zgromadzi się około 30,000 pielgrzymów. W mieście zaniepokojenie.

— Tuła. W nocy, bez żadnego powodu strażnicy konni zbili wiele kobiet i dzieci.

— Petersburg. »XX Wiek« donosi, że ruchy agrarne w guberniach środkowych i południowych Rosyi przybierają zastraszające rozmiary. Wielu dygnitarzy dworskich, którzy posiadają tam majątki, udało się do swych dóbr, aby w jakikolwiek sposób uratować choć część swego mienia.

— Ryga. W środku miasta złupiono kuchnią ludową a na przedmieściu fabrykę. Są ranni.

— Kostrom. Grupa uzbrojonych ludzi napadła na płynący w górę rzeki Kostromy parowiec skarbowy i zabrała z niego 12 pudów piroksyliny, poczem umknęła. — We wsi Korzowie kozacy strzelali do cerkwi w której schroniła się włościanie w ucieczce przed pościgiem. Dwóch zabito a kilku raniono.

— Ekaterynburg. Czterech uzbrojonych rabusiów napadło na artelszczyka Koczkarskich kopalń złota, Kułakowa, zrabowali mu 15,000 rbl. i umknęli.

— Merw. Do Ashabadu wysłano stąd oddział piechoty i kozaków, ponieważ w tamtejszej załodze wybuchł bunt.

Austrya. Zagrzeb. Posłowie sejmowi Frank i Elegowicz, z grupy Starcewicza, zostali napadnięci na placu Zrinyi'ego przez studenta, należącego do partyi rewolucyjnej. Student uderzył Elegowicza dwa razy w twarz. Elegowicz bronił się laską. Student ów następnie uciekł.

— Wiedeń. »N. Fr. Presse« dowiaduje się z kół dyplomatycznych, że wkrótce wszystkie mocarstwa podejmą wspólne kroki u rządu greckiego celem zaprotestowania przeciwko popieraniu przez Grecyą band greckich w Macedonii.

Francya. Paryż. W przyszłym tygodniu należy się spodziewać ostatecznego załatwienia sprawy Dreyfusa przez uwalniający go zupełnie od wszelkiej winy wyrok trybunału kasacyjnego. Słychać także, że w celu zupełnej rehabilitacyi, Dreyfus ma być mianowany majorem, a jego przyjaciel podpułkownik Piquart generałem.

Serbia. Belgrad. (Nowe przesilenie gabinetowe w Serbii.) Obrady gabinetu nad odpowiedzią na ultimum austro-węgierskie były bardzo burzliwe. Czterech ministrów oświadczyło się za ustępstwami, żądanemi przez rząd austro-węgierski. Minister sprawiedliwości oświadczył, że wszelki opór ekonomiczny przeciwko Austro-Węgrom byłby bezcelowy i naraziłby tylko Serbią na ruinę. Po jego stronie stanął także minister wojny, generał Putnik, który dodał, że wojskowe koła fachowe i cała armia sprzeciwiają się sprowadzeniu armat z Francyi, ponieważ przedłożone z tej strony wzory nie są zadawalające. Natomiast minister finansów oświadczył, że uzyskanie nowej pożyczki we Francyi zależne jest od zakupna armat w fabrykach francuskich. — Po gwałtownej dyskusyi czterech ministrów podało się do dymisyi. — Ogólnie sądzą, że w Wiedniu uznają odpowiedź Serbii za niedostateczną i że bezzwłocznie rozpocznie się między obu państwami wojna cłowa (Ultimatum Austro-Węgier żądało od Serbii znacznego obniżenia ceł serbskich dla licznych wyrobów przemysłu austro-węgierskiego, nadto piśmiennego zobowiązania, że działa, amunicyą i materyały kolejowe zamówi w fabrykach austryackich. Przyp. Red.).

Chiny. Londyn. Jak donoszą z Pekinu, wybuchło w kilku prowincyach chińskich groźne powstanie, które ogarnęło także prowincyą Szantung, należącą do sfery interesów Niemiec. Liczba powstańców dochodzi już do 60 tysięcy głów. Wojska rządowe są za słabe, aby stłumić nowy ten ruch rewolucyjny, wywołany przez związek »wielkiego noża.«

Wiadomości z blizka i z daleka.

Poznań, dnia 7 lipca 1906 r.

Uczmy dzieci pisać i czytać po polsku!

* *Ekspedycya nasza* ma na sprzedaż znaczki z pelikanem po 2, 5 i 10 fenygów. Czysty dochód z tych znaczków przeznaczony na cele dobroczynne.

* *Z Biura »Straży«* otrzymujemy następujący komunikat: Z powodu wyjazdu przewodniczącego Sekcyi prawno-politycznej jak i bliskich wakacyi sądowych prosimy członków Straży, aby aż do września udawali się do nas tylko z ważnemi sprawami nie cierpiącemi zwłoki, bo przy najlepszej chęci wobec braku sił prawniczych za szybkie załatwienie ręczyć nie możemy.

Biuro Straży: Dr. Tadeusz Jaworski.

* *Zarząd* Główny Towarzystwa Urzędników Gospodarczych wskazać może jeszcze kilku dobrze poleconych urzędników gospodarczych żonatych, wolnych zaraz. Pośrednictwo zupełnie bezpłatne. Zgłoszenia upraszamy nadsyłać pod adresem: J. Winiewicz, Poznań, ul. Ogrodowa 13.

* *Na chleb św. Antoniego* złożył: p. A. Górski z Janówca 16 mrk. — Razem marek 45,95.

* *Na Czytelnie Ludowe* N. N. ze sprzedaży czubków cygar 40 fenygów. — Razem 44,25 mk.

* *Ojciec* zdolnych i pilnych chłopców nie może zapłacić za nich szkolnego i odzywa się z prośbą o pomoc. Na zapytanie nasze, wystósowane do osób wiarogodnych, otrzymaliśmy odpowiedź, że warto wesprzeć pilnych chłopców. Składki przyjmuje nasza ekspedycya, ulica Wodna nr. 15.

* *Poszukujemy* miejsca dla uczciwego rodaka jako woźnego bankowego lub jako kursora dla Towarzystw. Polecony przez nas może w danym razie stawić kaucyą. Bliższych informacyi udzieli redakcya Wielkopolanina, ul. Dolna Wałowa nr. 1.

* *Poznań.* (Urząd stanu cywilnego z dn. 6-go lipca 1906 roku.) Zapowiedzi: Maszynista Ign. Andrzejewski z Fr. Ptaszyk. Dozórca F. Zimniewski z M. Tabat. Stolarz Ign. Węcławski z A. Narożną. Siodlarz Br. Czerner z M. Hamann. — Śluby: Ślusarz A. Florkowski z A. Wawrzyniak. Pomocnik zwrotniczy B. Kahl z E. Pausch. Cygarnik R. Parcel z J. Kamińską. Szewc Fr. Kubalczyk z M. Trogisch. Drukarz R. Heckel z J. Smolarkiewicz. — Urodziny. Syna. Szklarz A. Mamroth. Posługacz Fr. Kaczmarek. Mistrz szewski W. Cudniewicz. Robotn. A. Krzyżański. Woźny P. Muth. Urzędnik zabezpieczenia E. Fuchner. Wicewachmistrz G. Hellmann. Robotnik Wł. Heblewski. Zapalacz latarń A. Michalski. Robotnik Franc. Frąckowiak. — Córkę: Złotnik Cz. Plewkiewicz. Mistrz rzeźnicki Wł. Lewandowicz. Fryzyer W. Czerniejewicz. Robotnik A. Okoniewski. Niezamężna D. — Umarli: E. Tenner 23 dni. St. Gałka 7 lat 11 miesięcy 12 dni. Z. Gałka 2 lata 1 mies. 16 dni. C. Dyzmann ur. Guc 30 lat. Zamężna Fl. Hensel ur. Langner 75 lat. H. Buhl 3 mies. 17 dni. I. Wenzel 9 mies. 13 dni. Zamężna Fr. Ksaw. Luzińska ur. Kleczyńska 57 lat. M. Wolff 3 lata 2 mies. 18 dni. J. Wiśniewska 5 lat 2 mies. 9 dni. A. M. Bahr 1 m. 15 dni. K. Kaczmarek 4 mies. 16 dni.

* *Poznań.* Na ulicy św. Wojciecha, pewien pijany człowiek, robotnik z Chojnicy, dostał się pod kołowiec motorowy, który go dość znacznie pogniótł, tak, że trzeba go było wziąć do lazaretu.)—(Policya sanitarna ma teraz dużo czuwania nad tymi, którzy owoc sprzedają, a są tak niesumiennymi, że owoc zepsuty wystawiają na sprzedaż. Na ulicy przed kościołem wojskowym zrewidował policyant handlarkę i zabrał jej 12 funtów zepsutych czereśni. Będzie ukaraną, bo taką zgnilizną truła dzieci na owoc chciwe.

* *Miesiąc* lipiec według zapowiedzi Falba, ma być gorący i suchy. Zobaczymy!

* *Do szkoły muzycznej* Tow. Muzycznego przyjmuje zarząd znowu nowych uczniów, mianowicie na instrumenta dęte, ale niemniej i na wszystkie inne. Zdolni a pilni i ubodzy uczniowie otrzymują naukę bezpłatnie. Zgłoszenia przyjmuje kapelmistrz orkiestry pan Leon Poniecki, St. Rynek 41, III p.

* *W piątek* rozpoczęły się w szkołach wielkie wakacye, które potrwają 5 tygodni.

* *Koło Śpiewackie Polskie* w Poznaniu. Dnia 15 lipca rb. odbędzie 10 rocznica założenia Koła Śpiewackiego Polskiego w Berlinie połączona ze zjazdem okręgowym śpiewaków, w którym także „Koło“ poznańskie, udział brać będzie. — Osoby mające chęć uczestniczyć w tej uroczystości, mogą się przyłączyć do wspólnego wyjazdu w niedzielę d. 15 lipca rb. rano o godz. 3 pociągiem pośpiesznym. Zgłoszenia piśmienne przyjmuje do środy dnia 11 lipca rb. p. E. Rychlicki, Stary Rynek 21.

* *Zwracamy* uwagę szan. paniom czytelniczkom na ogłoszenie p. B. Miśkiewicza, skład bławatów, Stary Rynek 77, który udziela na latowych materyałach do wtorku 10 lipca 10 procent rabatu.

* *Zwracamy* Rodzicom i Opiekunom uwagę na anons nauczyciela p. Różańskiego, który ma wzorowy pensyonat dla studentów i przysposabia nowicyuszów do wyższych klas z dobrym skutkiem a zarazem udziela lekcyi prywatnych w wiadomościach naukowych.

* *Towarzystwo* pszczelarzy urządza dnia 15 lipca w niedzielę od 12—6 a 16 lipca cały dzień w kolonadzie restauracyi Wiktorya plac Królewski nr. 5 wystawę miodu. Wobec tak wielkiego napływu fałszowanego miodu i wobec tak rozmaitego wyrabianego sztucznego miodu, który dla zdrowia najmniejszej nie ma wartości, nadarza się publiczności — a zwłaszcza rekonwalescentom sposobność nabycia czystego, naturalnego miodu bezpośrednio z pasieki. Wykład zajmujący o pszczołach i miodzie wygłoszą członkowie Towarzystwa. — Bliższe wiadomości podają inseraty.

* *Za pobicie dziecka w szkole,* Nauczyciela p. Franciszka Sentkowskiego z Gostoczyna, w powiecie tucholskim, skazał sąd w Chojnicach na 10 mk. kary odnośnie 2 dni więzienia za to, że okaleczył w oko i w ucho dziewczę szkolne Annę G., uderzając ją trzciną po rękach, któremi ono sobie twarz zasłaniało.

* *Gniezno.* Właścicielowi Klingbeilowi wyroiły się pszczoły i zawiązały się na drzewie w pobliżu płotu. Wszedł on na drzewo, ale spadł z niego i wpadł na ostre sztachety które przebiły mu brzuch. Nieszczęśliwy wkrótce żyć przestał.

* *Z Koźla* piszą do „Gaz. Opolskiej“: W Januszkowicach, w pow. kozielskim, zaszedł przerażający wypadek, świadczący o niesłychanem barbarzyństwie. Pewien wdowiec i pewien kawaler starali się o rękę jednej dziewczyny. Wdowiec pozyskał względy tejże i miał się z nią żenić. Zazdrosny współzawodnik napadł z jednym towarzyszem na szosie powracającego do domu wdowca i złamali mu krzyż i wyłupili oczy. Nieszczęśliwy zmarł w trzech dniach wśród najokropniejszych męczarni.

* *Wrocław.* W klinice zakończył żywot doczesny śp. X. Stanisław Zingler, proboszcz żytowiecki w 74 roku życia. Kapłanem był lat 50. Był powszechnie szanowany i lubiony, a odznaczał się wielkim darem wymowy, której dał dowody na wiecach urządzanych w obronie naszych zagrożonych praw kościelnych i narodowych. Cześć jego pamięci.

* *Hamburg.* Straszny pożar nawiedził kościół św. Michała w Hamburgu, zbudowany w latach 1756—1762, a należący do naj-

ŚWIAT BEZ SERCA.

124 POWIEŚĆ.

(Przekład z francuskiego).

(Ciąg dalszy).

Dziewczyna odpowiedziała, że jeżeli tańczyła z nim, którego nie cierpi, to dla tego jedynie, że ukochany przez nią Cezar udawał zazdrosnego i ani razu jej nie prosił do tańca.

Przyjmowała łaskawie zaprosiny Jana Ludwika, bo była wprost do tego zmuszoną od ojca, który protegował bardzo tego potwora i wolałby ją wydać za niego, niż za Cezara, dla tej prostej przyczyny, że Jan Ludwik posiadał grube pieniądze, że Cezar nie posiadał ani grosza.

— Ale ja się dorobię majątku! — wykrzyknął smutny kochanek. — Jestem o dziesięć lat młodszy od Jana Ludwika, a pocztylionem jestem dopiero od roku. Zkąd mógłem dojść do oszczędności? Za dziesięć lat zobaczycie...

— Niestety, ojciec mój nie będzie chciał czekać dziesięciu lat na moje wesele — odpowiedziała młoda dziewczyna. — Ojciec powiada, że już i tak czas wielki na mnie; powiada, że nie trzeba nigdy zbyt długo zwlekać z pozbyciem się dziewuch z domu.

— No, więc nie pozostaje mi nic innego, jak się powiesić.

— Czyś zwaryował, Cezarze! Ależ toby był najlepszy sposób obrócenia w niwecz naszego małżeństwa!

— Więc cóż chcesz, żebym zrobił?

— Dorób się co tchu majątku.

— Jakim sposobem?

— Czy ja wiem? Pomyśl sam już nad tem. Jan Ludwik to sprytny chłopak, i dla tego bogaty. Ma on już z górą sto dukatów swoich własnych.

— No to ja będę sprytny jak Jan-Ludwik, i ja będę miał wkrótce więcej, niż sto dukatów!

— Byłoby to doskonale, ale trzeba się bardzo śpieszyć. Ja mam cierpliwość, mój biedny Cezarze i czekałabym ilebyś chciał na ciebie, ale mój ojciec pragnie urządzić wszystko ekstrapocztą.

— Będę gnał co mi sił starczy, byleś tylko ty mnie kochała.

— Wiesz dobrze, że cię kocham.

— I nie wyjdziesz za Jana Ludwika?

— Nie. Ja go przecież znieść nie mogę.

— Naprawdę?

— Daję ci na to słowo uczciwej dziewczyny. No, ale bywaj zdrów... uciekam, bo już przeszło kwadrans rozmawiamy i ojciec napewno już mnie poszukuje.

— Do widzenia zatem, Madelaine.

— Do widzenia Cezarze.

— Pamiętaj o mnie.

— Nigdy w życiu nie zapomnę.

Keryean posłyszał odgłos pocałunków, poczem zaraz mała furtka otworzyła się po cichu i młoda, ładna blondyneczka wyskoczyła na drogę.

Ujrzawszy o kilka kroków jakiegoś nieznajomego, odwróciła główkę i uciekła przez pola niby sarenka spłoszona.

Baron uśmiechnął się i poszedł dalej w stronę domu pocztowego, który był zajazdem także.

Niebawem znalazł się na dużem podwórzu, otoczonem stajniami i stodołami, i przestąpił próg kuchni, która służyła także za pasażerską salę.

Hoża, wiejska dziewczyna, w krótkiej spódniczce zbliżyła się zaraz do niego i zapytała:

— Co pan łaskawy sobie życzy?

— Butelkę najstarszego, najlepszego wina z waszej piwnicy — odparł de Keryean — a także kawał tej ładnej pieczeni, którą widzę na rożnie.

W tej chwili przygotuję panu miejsce w małym pokoiku, gdzie panu będzie bardzo wygodnie.

W parę minut Keryean siedział już przy stole, nakrytym białym jak śnieg obrusem, przed pieczenią, która spoczywała apetycznie na fajansowym w kwiatki talerzu i obok butelki, poważnie od starości omszałej.

Biesiada była, jak wiemy, pretekstem tylko, albo sposobem.

Baron zaledwie dotknął jedzenia, wypił parę kropel wina i zaczął wypytywać młodej służącej:

— Czy nie macie tutaj pocztyliona Cezara?

— Jest, proszę pana... bardzo dobry chłopak... Czy go zna pan łaskawy?

— Nie. Ale słyszałem o nim od jednego z przyjaciół moich, z którym jeździ czasami. Czy w tej chwili jest w domu?

— Zapewne, bo to dzisiaj jego właśnie dyżur.

— Czy mógłbym się z nim rozmówić?

— Dla czegóżby nie? Pójdę zaraz po niego.

Służąca wyszła i Keryean usłyszał, jak piskliwym głosem wołała na podwórzu:

— Cezar!... hej!... Cezar!... chodź no, chodź, tylko prędko.

Kochanek Madelaine nie dał czekać na siebie.

Był to rosły dwudziestodwuletni chłopak, ładny jak dziewczyna i bardzo nieśmiały.

Wszedł do małego pokoiku z miną nader zakłopotaną, obracając w ręku pocztylioński kapelusz, ażeby dodać sobie odwagi.

Zaledwie, że się ośmielił podnieść oczy na barona i wyszeptał:

— Czy to pan mnie żądał?

— Tak jest, mój przyjacielu — odpowiedział Luc — jeżeli się Cezar nazywasz?

— Do usług pana.

— Mam z tobą do pomówienia, mój drogi. Ale najprzód — ciągnął baron — zobacz, czy nas kto nie podsłuchuje.

Pocztylion podszedł do drzwi, otworzył je i zamknął z powrotem i powrócił do stołu.

[Ciąg dalszy nastąpi].

znakomitszych pomników dzielnicy Alstestadt. Pożar wybuchł w wieży, mającej 130 metrów wysokości, i przybrał od razu tak wielkie rozmiary, iż wszelkie wysiłki zatamowania go, okazały się próżnemi. W godzinę później zapadła się wieża, w której pracowało podobno czterech ludzi około zegara, z niezmiernym trzaskiem, któremu towarzyszył okrzyk zgrozy tysięcy ludzi, zebranych w pobliżu. Z błyskawiczną szybkością przeniósł się teraz pożar na kościół sam, który stanął od razu w płomieniach. Straż pożarna była wobec szalejącego żywiołu bezradną i ograniczyć się musiała na bronieniu sąsiednich budynków od zniszczenia. O uratowaniu chociażby jednej jego części nie mogło być nawet mowy. Zginęło około 20 ludzi, 30 strażaków jest rannych, z tych 2 bardzo ciężko. Około 20 domów, położonych w pobliżu kościoła, spaliło się doszczętnie, 35 domów jest mocno uszkodzonych. Policya wytężyła wszystkie siły, aby obronić okolicę przed rabunkiem pospólstwa. Pożaru takiego nie było w Hamburgu od r. 1842, w którym niszczący żywioł obrócił w perzynę wiele dzielnic miasta.

* *Sokoli w Królestwie Polskiem.* W Warszawie odbyła się świetna uroczystość otwarcia głównej Sokolni na placu wystaw rolniczych. Udekorowane trybuny zajęli delegaci Sokołów, którzy z różnych stron na uroczystość przybyli. Pomiędzy zaproszonymi gośćmi był X. biskup Ruszkiewicz, który z zajęciem śledził cały przebieg uroczystości. Punktualnie o godzinie 1 wyruszyły plutony Sokołów na boisko. Po zajęciu wyznaczonych miejsc przez szeregi Sokołów, prezes nowego zgromadzenia gimnastycznego, pan Starzyński, powitał zebranych gromkiem: »Czołem!« Po odczytaniu aktu otwarcia Stowarzyszenia i mowie powitalnej, prezes otworzył klatkę, z której wyleciał sokół i poszybował w przestworza wolny i swobodny. W tej chwili ozwały się dźwięki orkiestry i na 16 masztach, ustawionych na boisku, podniesiono 16 chorągwi, które tłumy powitały głośnym, radosnym okrzykiem, a gdy następnie chorążowie wnieśli sztandar Sokołów, wszyscy obecni odkryli głowy. — Rozpoczął się pochód 4 gniazd sokolich, w którym wzięło udział kilkuset druhów, maszerujących równo i karnie. Po defiladzie na mównicę wchodzili kolejno pp. Popowski, wiceprezes Towarzystwa wioślarskiego Kobyłecki, druh Antoni Piotrowski delegat Sokołów wileńskich Gustaw Piotrowski, petersburskich Biegański, kijowskich Jan Przeździecki i w imieniu straży ogniowej z Puław dr. Woliński. — Podpisaniem aktu otwarcia uroczystość zakończono. Wieczorem Sokoli urządzili zabawę ogrodową pod mianem »Święta Kupały«, na której zgromadziły się również tłumy publiczności.

* *Kalendarz.* Niedziela, dnia 8 lipca rb.: Elżbiety kr. Wschód słońca o godzin. 3, min. 48 zachód o godz. 8 min. 20.

Poniedziałek, dnia 9 bm. Zenona m.

Ruch w Towarzystwach.

* *W sobotę*, dnia 7 bm. w pierwszą rocznicę założenia Tow. dziennikarzy i literatów polskich na rzeszę niemiecką, odbędzie się wieczornica na salce ogrodowej Domu Przemysłowego o godz. 9 wiecz. Wstęp wolny.

Zarząd.

* „*Wyzwolenie.*“ W niedzielę 8 lipca wycieczka do lasku przy Szelągu. Zbór: ogródki przy ul. Stawnej (wylot M. Garbar) o godzinie 3 i pół po poł. Zarzd.

* *Zwyczajne* zebranie Tow. czeladzi szewskiej pod wezw. św. Jacka w Poznaniu odbędzie się w poniedziałek dnia 9 bm. wiecz. o o godz. 8 w lokalu p. Kierulskiego. Na porządku obrad wykład. Zarząd.

* *Ćwierćroczne* walne zebranie Kat. Tow. Rzemieślników polskich w Poznaniu odbędzie się w poniedziałek dnia 9 bm. wiecz. o godz. 8 i pół na sali Domu Katolick. Na porządku obrad wykład, sprawozdanie zarządu i inne ważne sprawy. — Zarazem donosimy, że zabawa latowa odbędzie się w następną niedzielę dnia 15 bm. w ogrodzie St. Domingo.

Zarząd.

* *Msza św.* Na intencyą rozwoju naszego Tow. odprawi się w niedzielę dnia 8 bm. rano o godz. 6 w kościele Farnym.

Zarząd Tow. handlowego w Poznnniu.

* *Zebranie* filii robotników P. Z. Z. odbędzie się jutro w niedzielę dnia 8-go bm. o godz. 12 w poł. na sali Dominikańskiej.

Zarząd.

* *Zebranie* Kółka śpiewu Katolickiego Towarzystwa Rzemieślników Polskich w Poznaniu odbędzie się w niedzielę, dnia 8 lipca po południu o godzinie 2 na sali Dominikańskiej. Na porządku obrad ważne sprawy.

Zarząd.

* *Zwyczajne zebranie* Towarzystwa Polsko-Katol. Terminatorów pod wezwaniem św. Alojzego w Poznaniu odbędzie się w niedzielę, dnia 8 bm. o godzinie pół do 5 w Domu św. Józefa. Na porządku obrad: wykład.

Zarząd.

* *Wilda.* Półroczne zebranie filii stolarzy i pracujących w drzewie odbędzie się dziś w sobotę dnia 7 bm. o godz. 8 i pół wiecz. w lokalu p. Patza ulica Wilowa 71.

Zarząd.

* *Jerzyce.* Kwartalne walne zebranie katolickiego Tew. Robotników polskich odbędzie się w niedzielę dnia 8 bm. po poł. o godz. 5 w Ochrence. Zarząd.

* *Jerzyce.* Zwyczajne zebranie Towarzystwa Przemysłowców w Jerzycach odbędzie się w poniedziałek dnia 9 bm. o godz. 8 i pół w lokalu Towarzystwa u p. Popieli, ul. Kościelna. Na porządku obrad odczyt

Zarząd.

* *Żegrze.* Zwyczajne zebranie Tow. Przemysłowego „Zgoda odbędzie się w niedzielę, dnia 8 bm. o godz. 8 wieczorem na sali pana Florkowskiego. Na porządku obrad ważne sprawy. Zarząd.

* *Mieścisko.* Towarzystwo Przemysłowców w Mieścisku obchodzi dnia 19 bm. 11 rocznicę założenia. O godz. 9 rano msza św. po mszy uroczyste otwarcie posiedzenia i sprawozdanie z 10 rocznicy, potem wspólny obiad. — Wymarsz o godzinie 1 i pół po południu do lasu w Podlesiu kościelnem. Dojazd traktem rogozińskim. Program bardzo urozmaicony. Wszystkich życzliwych Tow. uprzejmie zaprasza Zarząd.

* *Borek.* Tow. Przemysłowców w Borku urządza w niedzielę 8 bm. zabawę latową w ogrodzie p. Ofierzyńskiego. Zarząd.

* *Zebranie* Towarzystwa organistów pod opieką św. Wojciecha na Pniewy i okolicę odbędzie się we wtorek dnia 10 lipca rb. o godzinie 2 po poł. w lokalu p. Skórnickiego w Pniewach. Porządek obrad; Zagajenie. Przeczytanie ostatniego protokółu. Odczyt. Śpiew. Sprawozdanie delegata. Przyjmowanie nowych członków. Ćwiczenia z kancyonału. Zakończenie. Uprasza się wszystkich kolegów z całego dekanatu o łaskawe przybycie

Zarząd.

Obrona Prawna.

* *Panu* w Ky. 100 odpowiadamy: Za zerwanie zaręczyn z córką Pana, musi narzeczony jej pozostawić wszelkie podarunki i wynagrodzić wszelkie straty, jakie ona i Pan przezto ponieśliście. Co więc Pan wskutek zaręczyn wydałeś potrzebnego, to on za to zapłacić musi.

Od Redakcyi.

* *W każdym składzie,* gdzie brązowe znaczki sprzedają. W Poznaniu jest ich kilkaset.

Wiadomości handlowe.

Sprawozdanie handlowe.

Poznański targ na bydło z d. 6-go lipca 1906 r. [Sprawozdanie urzędowe]. Zwieziono lub spędzono:

20	sztuk	bydła rogatego
242	„	cieląt
44	„	owiec
—	„	kóz
810	„	świń
675	„	prosiąt

Razem 1198 sztuk zwierząt.

Płacono za 50 kilogramów wagi żywej:

Rogacizna: Śladniki i jałowice: I kl. — do — mk. II kl. —00— m. Jońce I kl. — do — mk. II kl. 35—37 mk. III kl. —00 marek. Krowy I kl. —0— mk. II kl. 30—32 m. III kl. 31—3— mk.

Cielęta: I kl. 48—50 mk. II kl. 38—42 mk. III kl. 30—36 mk.

Niezrogacizna: I kl. 50—51 mark. [niektóre wyżej], II kl. 48—49 mk., III kl. 45—47 m. IV kl. [maciory] 42—47 mk., tuczniki 36—51 mk.

Interes był spokojny — Targ uprzątnięto.

Poznań, dnia 6 lipca 1906 r.

(Urzędowe notowanie miejskiej komisyi targowej na targu zbożowym.)

Za 100 kilogramów:

	nowe	piękny	średni	podlejszy
Pszenica		18.40	17,50	16,70
Żyto		14.50	13,40	13,50
Jęczmień		14.6	13,80	13, —
Owies		16.90	16.40	15,90

Fabryka papierosów i tureckich tytuń „WULKAN“

I. F. J. Komenduziński w Dreźnie

zwraca Szanownym Amatorom łaskawą uwagę na swoje papierosy i tureckie tytunie, które w wszystkich głównejszych odnośnych handlach są do nabycia.

Targ na miód

15 i 16 lipca

w restauracy Wiktorya,

Królewski plac 5.

Sprzedaż miodu 15. lipca od 12-6 Następnie wykład o pszczołach i o miodzie. Wstęp wolny.

Tow. pszczelarzy.

Am **Montag, den 9. Juli 1906** und den darauf folgenden Tagen findet in der **städtischen Pfandleihanstalt,** Ziegen- und Schulstrassen-Ecke, die

Auktion

der zurückgestellten und verfallenen Pfänder von No. 27008 bis einschl. 34392 statt. Der Verkauf von Brillanten, Gold- und Silbersachen ist auf Donnerstag, den 12., Freitag, d. 13. und Montag, den 16. Juli 1906 festgesetzt. Die hierbei erzielten Ueberschüsse unter 30 M. sind bis zum 1. November 1906, diejenigen über 30 M. bis zum 1-ten October 1907 gegen Vorlegung der Pfandscheine in der Pfandleihanstalt abzuheben, widrigenfalls sie den Reservefonds überwiesen werden.

Posen, den 20 April 1906.

Die Verwaltungs Deputation

Donossę Szan. Publiczności i wielmożnemu Państwu, iż otworzyłam

Biuro streczeń

i mam wszelką służbę do umieszczenia, proszę zatem o łaskaw pop.

Katarzyna Józefowska

Bióro streczeń,

Poznań, ul. Klasztorna 22.

Tow. Przemysłowców

w Swarzędzu

urządza w niedzielę 8. bm w ogrodzie p. Kluja w Kobylepolu

Zabawę latową.

Program wielce urozm. Wstęp od osoby 30 fen. Wszystkich życzl. naszemu Tow. jak najuprz. zapr.

Zarząd.

Baczność

Panowie krawcy!

Płacę za odcinki sukienne i konfekcyjne także i stare płaty najwyższe ceny.

F. Smolanowicz.

Poznań W.

Bossego ul. 22

i tylko **Jeżyce, Anny ul. 19**

Poszukuje natychmiast kupna

suchej, dobrej trzciny.

Walenty Sobiński, św. Łazarz, Bahnstr. nr. 28|29.

W niedzielę, dnia 15 lipca odbędzie się **na wyspie Edwarda w Zaniemyślu**

koncert

na który zaprasza właściciel

Andrzej Zieliński.

Urządzenie

prawie nowe do interesu rzeźnickiego bardzo tanio do sprzedania.

Skrzypczyński,

Poznań, Ostrówek 10|11.

Używane deski

na sprzedaż. **Poznań O 5, Steinstr, nr. 26.**

Z powodu objęcia innego interesu jest stary, zaprowadzony

skład piwa

do sprzedania. Obrót roczny 33,000 marek, spłata dogodna. Oferty pod nr. **4291** do eksped. Wielkopol.

Koło damskie

w dobrym stanie tanio do nabycia. **Wielkie Garbary nr. 45** w składzie wiktualnym.

Pianino

bardzo tanio do sprzedania Oferty do eksped. Wielkop. pod nr. 4276.

Skład wiktualno-kolonial.

z maglą jest z powodu innego przedsiębiorstwa zaraz lub później tanio do sprzed. **Ziętek,** Posen W. 3, Kanalstr. 16.

Mój nowo pobudowany

DOM

w **Głównie** przy ul. Fabrycznej jest natychmiast do sprzedania. Wpłaty 2000 mk. Bliższych wiad. u **Hermana w Głównie.**

Ślusarnia

we wielkiem polskiem mieście (roczny obrót 20,000 mk.) z powodu niezdrowia natychmiast ze wszystkiem bardzo tanio do sprzedania. Ofert pod nr. **4277** do ekspedycyi Wielkopolanina.

Skład wiktualny

z maglą. dobrze zaprowadzony, jest zaraz na sprzedaż. Gdzie? wskaże eksp. Wielkopol. pod nr. **4280.**

Stałe ceny!

10 %

Od wtorku 3 lipca do wtorku 10 lipca

udzielam **na wszelkie materyały latowe** jako to:

muśliny, perkale, satyny, batysty, płócienka, zefiry,

10 procent rabatu.

B. Miśkiewicz, Rynek 77.

Stałe ceny!

10 %

Folwark

w okolicy Inowrocławia ca 550 mg. buraczanej ziemi, inwentarz piękny, zabud. dobre. Dwór o 9 pokojach, przy 8 mg. parku i ogrodzie, cena rzadko tania, 165 000 mk., zaliczki 50 0000 mk., od Niemca korz. do nabycia. Pospiech w celu obejrzenia konieczny. Osobiste zgłoszenia u firmy

P. Majewicz, Gniezno, Horna 30.

KRAM

W wielkiej wsi kościelnej są lokale, w których 7 lat kram się znajdował, z powodu śmierci zaraz do wydzierżawienia. **Postlag. 18 Olobok.**

Gospodarstwo

206 mórg w ślicznem położeniu przy szosie, w tem około 40 mórg nad noteckich 3 kośnych łąk z torfem jest zaraz korzystnie do nabycia. Zaliczki 25,000 mk. Mleczarnia w miejscu.

J. Bilski, Żnin.

Dom z piekarnią

stodołą i chlewami (wszystko murowane) **wielkim ogrodem i miejscem budowlan.** w większem mieście powiatowem, licząc 7000 mieszkańców, jest z powodu chorpby właściciela pod bardzo dogodnemi warunkami na sprzedaż.

Bliższych informacyi udzieli

T. Pilarczyk,

hotel w Koźminie.

Szukam dla mej siostrzenicy, lat 24, przystojnej, skrom. wychow. pracowitej i biegłej do interesu, [bez posagu]

męża

kawalera lub młod. wdowca, najchęt. z prow. Oferty upr. się z dołączeniem fotogr. pod lit.

W. F. 59 postl. Posen.

Panienka poszukuje

pokoju ze stołowaniem

wraz z familijnem otoczeniem, najchętniej w górnej części miasta. Oferty wraz z podaniem ceny do eksp. Wielkopol. pod nr **4296.**

Poszukuję **pokoiku** jako współlokatorka. Oferty pod nr **4290** do eksped. Wielkopolanina.

Zarząd domu

przyjmie każdego czasu na przedmieściu Poznania niższy królewski urzędnik. Zgłoszenia do ekspedycyi Wielkopolanina pod nr. **4241.**

Strzelecka ul. 20

Pomieszkania

o 4 i 5 pokojach, z obfitemi przynależnościami, kompletnie odnowione na parterze I. II. piętrze są zaraz i od 1 października do wynajęcia. Bliższych wia-domości udzieli

Leopold Goldenring.

Stary Rynek 45.

Kuchmistrz, służący, gospodyni na wysokie zasł. potrz.

Jan Pankau, Lazarus 2.

Pośrednik miejsc.

Panienka

z lepszego domu pragnęła by się wyuczyć w interesie kolon. i restauracyi, w którem już 2 miesiące pracowała. Łask. of. uprasza się do eksp. Wielkopolanina pod nr. **4282.**

Od **1. października** mieszkać będę **ul. Wiedeńska nr. 6** part w ogrodzie tuż za kościołem św. Marcina.

Potrzebni od **października: kamerdyner** żon. do 1 pana dziedzica na 800 mk. i deputat, **kuchmistrz** żon. na 400 mk. i dep., **kamerdyner** żon. do młod. państwa na wysoką pensyą, **ogrodnik** ż. do oranż. Proszę o kopię świad. Pośrednik posad dworskich

Franciszek Niedzielski,

Posen, Bäckerstr. 7.

Telefon No. 1036.

Potrzebuje zaraz

Tęgiego pisarza

podwórzowego obeznanego z książkowością, i od 1. 10. **gospodynie, pokojowe. pracki i panny służ.,**

B. Jaks, Stellenvermittlerin. Podgórna ul. 10a

Potrzebny **zaraz**

maszynista

do pługa parowego na wysokie zasługi i tantyemę. Zgł. piśmienne przyjmuje

Dom. Czerwonawieś

per Kriewen.

Obelgę

rzuconą na panią **Jadwigę Bąkowską** niniejszem cofam i przepraszam. **Marya Leracz.**

Zaraz znajdą miejsca: **gospodynie** samodzielne pod dyspoz., **panny służące, bony frebl., kuchmistrzynie, pokojowe, niańki, praczki, panny do dzieci.** Również **zaraz: ogrodowy** w średnim wieku na 300 m. i **pisarz gospod.** w średnim wieku na 400 mk., obaj do dziedzica kawalera.

Adr.: **Antonina Wesołowska,** »Stellenvermittlerin« Posen, Wilhelmstrasse nr. 18, **Telefon 1645.**

Włódarz

kawaler, albo **młodszy pisarz** lub **elew** ze skromnemi wymaganiami może się zaraz zgłosić do **Dom. Grabowo** p. Rosenau Bz. Bromb.

Kilku

stelmachów i kowali

przyjmie natychmiast na wys. płacę **Th. Sperling,** fabryka powozów, Inowrocław — Hohensalza.

Znajdą umieszczenie zaraz i później **gospodynie, pokojowe, panny służące i wszelka służba dworska.**

Spieszne zgłoszenia przyjmuje

Stefan Chełmicki,

Pośrednik miejsc

Poznań, ul. Półwiejska 41 I podw.

Od 1. października 1906 potrzebny jest

borowy

fachowy, z dobremi poleceniami. Zgłoszenia przyjmuje **Zarząd leśny w Rejmundowie** pod Neklą. pow. średzki.

Potrzeb. zaraz i od 1. 10.: **Urzędnik** gosp., **2 pisarzy** g., **3 gospodynie, stelmach** żon., **włódarz** żon., **elew** syn włoś. **borowy** kw. **ogrodnik** ż. i k. **panna służ., 3 służ.** kw., **kucharz, mączkarz.** Pośr. posad.

Adr.: **Władysław Karwat,** Poznań—Posen, Bäckerstr 4.

UCZNIA

potrzebuje zaraz ogród pałacowy w **Dobrojewie.** Zgłoszenia piśmienne przyjmuje

M. Jechorek, ogrodnik.

Wyprzedaż latowa celem uprzątnięcia.

Wielka partya
kapeluszy damsk., tow. biał. i stroju.

Eleg. garn. Cloches	teraz 1,95 mk.	Woalki	sztuka 10 fen.
Nieubierane Cloches	teraz 58 fen.	Wstążki czysto jedw. sztuka 1½ mtr.	45 fen.
Garn. kapelusze damskie	teraz 3,65 mk.	Colaretts na szyję koronk. i batyst.	sztuka 10 fen.
Ang. garn. kapel.	teraz 1,58 i 98 fen.	Garnitury kołnierzyk. i rękawy	teraz 48 fen.
Słom. kapelusze dla dziewcz.	teraz 50 fen.	Ochronniki do bluzek batystowe i koronkowe	sztuka 75 fen.
Kapotki dla dzieci batyst. okrągłe	teraz 60 fen.	Krawatki damsk. do wiązania czysto jedwabne	sztuka 35 fen.
Czapki damskie	teraz 98 fen.	Wolanty odpasowane alpagowe i jedw.	teraz 2,45 i 1,65 mk.

Wielka partya
konfekcyi damskiej i dla dzieci.

Bluzki do prania	teraz 1,48 i 98 fen.	El. kostyumy kabatk.	daw. do 75 teraz 38 i 22 mk.
Bluzki do prania wart. do 4,50	ter. 2,50 mk.	Białe suknie batyst.	daw. do 55 teraz 22 i 15 mk.
Bluzki muślinowe	dawniej 5,— teraz 2,75 mk.	Spódnice sport.	teraz 3,50 i 2,50 mk.
Bluzki satynet. płócienne, białe i beż.	teraz 3,75 mk.	Spódnice białe ryps.	ter. 3,95 i 1,50 mk.
Bluzki jedw.	dawniej do 40,— teraz 10, 15 i 6 mk.	Kostyumy ranne perkalowe	teraz 5 i 3,95 mk.
Kostyumy płóc.	trochę zbrudz. daw. do 40,— teraz 10 i 8 mk.	Ubranka dla chłopc. do prania	teraz 2,10 i 1,65 mk.
Suknie voilowe	krem., daw. do 35 teraz 15 mk.	Suknie dla dziewcząt do prania	do połowy ceny.

Wielkie partye materyi latowych.

Zefir kraty i pasy	teraz metr 18 fen.	Białe batysty przezroczyste	teraz metr 45 fen.
Muślindelin czysto wełniany ciemny i jasny	ter. 68 fen.	Organdy i batysty	teraz metr 48 fen.
Muślindelin bawełniany	teraz metr 28 fen.	Satynety wieka partya, z połysk. jedw., nowe des.	ter. m 68 fen.

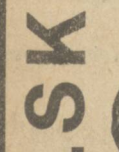
Wielkie partye materyi wełn. i jedwabnych.

Materye niciane na suknie dom.	teraz metr 65 fen.	Jedwabie na bluzki towar Lyon.	metr 1,10 mk.
Materye na bluzki szkoc. i w pasy	ter. m 98 fen.	Jedwabie japon w wszystk. kol.	metr 90 fen.
Materye Taylor-mades na suknie spacer i podr.	ter. metr 1,50 mk.	Jedwabie na sukn e gład. i kol.	teraz metr 1,75 mk.
Czar. alpagi i grenad.	ter. m. 1,50 mk.	Fulardy	teraz metr 1,25 mk.

Wielka partya pończoch damsk. czarne i kolor. ang. dł. podw. stopy i czub.	para 45 fen.	Paski damskie eleg gumowe	para 90 fen.
Wielka partya pończoch damsk. czarne, niem., długie bardzo trwałe	para 30 fen.	Imitowane paski skórkowe glazowe	teraz 35 fen.
		Lisztwy aksam. i włoiane	teraz 35 fen.
		Dyplomaty kolor.	teraz 25 fen.
Plastrone i regaty kolorowe	teraz 38 fen.	Materye tiulowe	metr 95 mk.
Kamizelki męzk. jasne i ciemne	teraz 1,95 mk.	Guziczki patent. małe i duże	tuzin 5 fen.
Koszule męzkie wierzch białe i kolor.	2,65 mk.	Gimpy jedw.	metr 8 i 3 fen.
Materye gipiur.	metr 1,25 mk.	Obsady do prania białe i kolorowe	metr 2 fen.
Wielka partya pół - rękawiczek gład. i przezrocz., czarne, białe i kolorowe	para 24 fen.		
Wielka partya rękawiczek mitynki niciane, płócienne	teraz para 45 fen.		

Proszę zważać na moje
okna wystawne.

Dom Towarowy M. Schneider, Poznań, ul. Berlińska 19.



Wyrzuty i węgry usuwa uznany przewyższający środek celującej działalności
Obermeyer'a Mydło Herba
do nab. w wszyst. aptek., drog. i parf., kaw. 50 f. i 1 M.

W komenderyi tuż pod Poznaniem, 1 klm. oddalonej gminie mamy kompletny
folwark
w obszarze 280 ćwierćhektarowych mórg z pełnem żniwem, murowanemi budynkami i dobrym inwentarzem, przy wpłacie 10 000 talarów do sprzedania. Nabywcy służy prawo zaciągnąć sobie landszaftę, a zbywającą resztę ceny kupna może nabywca po 500 mk. rocznie spłacać.

W Mogilnie mamy **dom murowany** i około 10 mórg ogrodu przy wpłacie 3500 mk. do sprzedania.

W Naramowicach pod Poznaniem **gospodarstwo** składające się z 52 mórg przy wpłacie 4000 mk. na sprzedaż.

W Szczepankach pod Lasinem (Lessen) pow. Grudziądzki jest **gospodarstwo** z 73 morgami przy zaliczce 5000 mk. do nabycia.

Adres: Bank Parcelacyjny, POSEN Victoriastr. 12.



Lanolin-Gorgo	10 fen.
Patchuli-Gorgo	20 fen.
Glycerin-Gorgo	25 fen.
Kwiatowe-Gorgo w zapachach	25 fen.
Genuine-Gorgo [na sposób angielski]	40 fen.
Violetta-Excelsior-Gorgo	60 fen.

wyrobu fabryki GORGO
w Poznaniu na św. Łazaryu.
Do nabycia we wszelkich **aptekach, drogeryach, składach kolonialnych etc.**

Dzierżawa folwarku
obejmującego 121⅔ mórg urodzajnej ziemi z całem tegorocznym żniwem, urodzaje piękne, z żywym i martwym inwentarzem, dla braku zdrowia, zaraz jest do oddzierżawienia. W miejscu kościół i szkoła, położenie bardzo piękne, od kolei 4 klm. szosa w miejscu. Spieszne zgłoszenia przyjmuje
Władysław Rotecki.
Września, Wreschen.

Kamienica
dobrze się procentująca do sprzed. w małem mieście w najodpowiedn miejscu o 3 składach, 4 pomieszk., w podwórzu piekarnia, rzeźalnia i stolarnia, ładny ogród i 1 mrg. roli. Zgł. przyjm. właściciel
M. Głożyński,
Środa. — Schroda.

Potrzebni zaraz: **kuchmistrz** żon. 400 mk. i dap. lub kaw. 600 do 700 mk., **słudzący** kaw. młody na 300 mk., **gospodyni** z gotow. na 360 mk., **panna służąca** na 240 mk. w Ks:ęstwo, **ogrodnik** żon. do oranżeryi lub kawaler od 1 sierpnia.
Pośrednik posad dworskich
Franciszek Hiedzielski,
Poznań — Posen, Bäckerstr.
Telefon No. 1023.

Poszukuję się do sprzedaży wartościowego artykułu, pilnego i obrotnego mężczyzny, ile możności nie żonatego, władającego obydwoma językami krajowymi i umiejącego obchodzić się z ludnością wiejską, jako
inkasenta
na obwód Ostrowski, Ostrzeszowski i Kempiński. Kaucyi potrzeba 300 m. W razie zdolności opłacającej się i stałe zatrudnienie. Zgłoszenia z podaniem wieku i dotychczasowego zatrudnienia uprasza się pod lit. **J. I, 50 Posen** hauptpostlag.

50 robotników do kopalni, wolna podróż, **familie** na deputat wysoki, **parobków** na 100 i 90 tal., **chłopaków** do cegielni poszukuje zaraz i później
Fr. Maserak,
Poznań, ul. Centralna nr. 2.
Pośrednik miejsc i agentura.

Maszynista
samotny, biegły w prowadzeniu parowej młocarni, potrzebny na stałe zatrudnienie i wysoką płacę do nowo kupionej parówki. Zgł. przyj.
F. Lemiszewski, Gorzyce
p. Miłosław.

Poszukuję zaraz dobrej
kucharki,
która by się też gospodarstwem zajęła, do majątku w Królestwie, położonym nad granicą niemiecką. Oferty uprasza
W. Mańkowska
Brodnica p. Szoldry.

Czeladnika szklarskiego biegłego w składaniu ram, na stałe zatrudnienie i wysoką płacę, oraz **ucznia** przyjmie każdego czasu **„Globus", J. Mrówczyński,** Rawicz.

Dziewczyn
do mycia butelek poszuk.
skład piwa.
T. Biliński,
ul. Nowa rycerska 18.

2 pomocników
siodlarskich na długotrwałą pracę i dobre wynagrodzenie i **ucznia** przyjmie **Dettloff,**
mistrz siodlarski i tapicer
w Nakle — Nakel.

Chłopak
z stanu wiejskiego, 15 lub 16 lat mający, potrzebny jest zaraz do pomocy służącemu w domu hrabiowskim. Zgłoszenia do ekspedycyi Wielkopolanina pod nr. **4200.**

Potrzebuje zaraz na stałe zatrudnienie
2—3 czeladzi blacharskich
Edward Kubale,
mistrz blacharski, Września.

Poszukuję się
robotników
na wysoką płacę. Niežonaci mieszkanie w koszarach wolne. Na listowne zapytania natychmiast się odpowiada.
Zechau-Kriebitzcher Kohlenwerke „Glückauf".
Aktiengesellschaft.
Zechau
Post Rositz S. A.

Uczenice
mogą się zaraz zgłosić.
Gebr. Rosenberg
Mech. fabryka obuwia.
Szyperska ulica

Gospodarstwo
około 10 mórg ogrodowej ziemi, rola zaraz za domem, z dużemi murowanemi budynkami i żniwem, dom przynosi około 300 mk. komornego, położenie cudne przy szosie, 10 minut od miasta odległe, przy małej wpłacie do nabycia, bardzo stósowne dla ogrodowego, gdyż w mieście ogrodowego jeszcze nie ma, a do Poznania blizko.
Mam także gospodarstwo około 3 morgi w dużej wsi, bardzo stósowne dla rzemieślnika na sprzedaż.
S. Brodtmann w Stęszewie.

W. Kelling
Poznań, ul. Berlińska 11
Farbiernia i chemiczna pralnia
poleca jako **wybitną specyalność**
chemiczne czyszczenie
materyałów portyerowych, meblowych, dekoracyjnych i t. d., dywanów, chodników, mat i t. d.
Jak również możl. odfarbowanie takowych w ich pierwotnych barwach i przefarbowanie na inne modne kolory po **cenach najtańszych** i przy najspieszniejszem dostawieniu.
Największe przedsiębiorstwo Wschodnich Niemiec, zatrudnia w 2 fabrykach **550 osób.**
Wielokrotnie odznaczone złotymi medalami za nadzwyczajne wykonanie prac.

Kilka silnych dziewcząt do pracy
potrzebuje **Th. Müller, św. Marcin 62.**

Ważne dla Rodziców!
Pensyonat, pomoc w naukach, opiekę ojcowską i niezawodne przygotowanie nowicyuszów aż do kwarty gimnaz. i realnych klas, prywatne lekcye w łacin. franc. niem. i rachunkach znajdą rodzice u nauczyciela **Różańskiego, Piekary 25.**

Kasa oszczędności
Banku Rolniczo-Przemysłowego
Kwilecki, Potocki & Sp.
Przyjmuje na oprocentowanie **wkładki** każdej wysokości od **1 marki** począwszy płacą od **3 do 4 i pół proc.** wedle umowy.

Nakładem i drukiem Fr. Chocieszyńskiego w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny Józef Szmyt w Poznaniu. (Dodatek).

DODATEK do Nr. 153 „WIELKOPOLANINA“

Niedziela, dnia 8 lipca 1906.

Wielka wyprzedaż sezonowa!!!

Pomimo moich nizkich cen, udzielam przez miesiące lipiec i sierpień przy gotówce —

15% rabatu

na paltotach latowych i jesiennych — ub ankach dla chłopców i wszelkiej garderobie zimowej

10% rabatu

na wszelkich ubraniach męskich i dla młodzieńców, płaszczach i spodniach. Również przy zamówieniach podług miary i suknach z łoscia.

5% rabatu

na garderobie roboczej i latowej do prania.

Proszę korzystać z rzadkiej sposobności.

K. KUZAJ POZNAŃ, ul Wrocławska 13.

Wielki skład sukna, gotowej garderoby męzkiej i dla chłopców. — Pracownia podług miary.

Telefon 1342.

Najtańszemi środkami uśmierzającemi przy zaburzeniach żołądkowych w trawieniu, kurczowem katarze żołądka, biciu serca, przy bólach zębów, reumatyzmie, podagrze, na puchnięciu i ranach jest



Balzam klasztorny,
klasztorna herbata, klasztorna maść

ponieważ te środki ułatwiają trawienie, usuwają zatwardzenie, parcie, bóle głowy i kolki, i bardzo dobrze działające na zdrowie. Wszędzie do nabycia, gdzie nie ma wysela fabryka od **3 mk. franko.**

Przy większych zamówieniach 20 proc. rabatu

Prospekty na życzenie gratis.

E. K. Seidel, przedtem **E. B. H. Kleteldt.**

Katowice G. Śl. (Kattowitz O/Sch.) **Sachsstr. No. 16**

Poznański dworzec towarowy

na gruncie dawniejszej fabryki maszyn Urbanowskiego przy ul. Alejowej 7 są jeszcze kilka **krytych, półkrytych, i otwartych wielkich**

placów składowych z związkiem kolejowym

jakoteż **stajnie do koni** zaraz lub później do wynajęcia.

Bliższych szczegółów udzielą **Wilhelm Braun,** ul. Fryderykowska 28, I p. i **Juliusz L. Jacobsohn** ul. Berlińska 11, II p.

Tanie i dobre

Kanapy od 35 mk. Garnitury pluszowe wyszywane od 125 m. Łóżka z materacem od 32 m. Materace od 18 m. oraz szafy, lustra, krzesła itd polecam p najniższej cenie

Fr. Krzyżagórski, tapicer
św. Marcin 5.
Dom p. Dr. Wicherkiewicza.

Wyprawy dla nowożeńców po możliwie tanich cenach.

Towar rzetelny! — Usługa skora!

PANIE znajdą dyskretną, dobrą opiekę, tanio u akuszerki p. **M. Helmrath,** Poznań W 3. ul. Kanałowa nr. 3.

Pożyczki pieniężne od 100 mk. pocz. wskaże każd. szybko i dyskr. jako też zastaw towarów, interes bank. komis. **W. Rosada,** Poznań, **ul. Nowa nr. II-a.**

Skład kolonialny i tow. spożywczych dobrze zaprowadz. 10 lat istniejący, jest z powodu objęcia własności zaraz na sprzed. Zgłosz. piśm. przyjmuje ekspedycya Wielkopolanina pod nr. **4213.**

W aptece na Chwaliszewie

pomieszkania

o 3 pokojach z łazienką na I, II III piętrze są do wynajęcia od 1 lipca lub października.

Potrzebny

drugi służący

od 1 września albo 1 paźdz. 1906. Zgłoszenia tylko piśmienne, przyj. **Dom. Winnogóra,** p Miłosław.

Młodsz. czel. kowalskiego (za drugiego) przyjmie zaraz na stałe zatrudnienie **A. Grząślewicz,** w Śmiglu. warszt. got wozów i bryczek.

Kamieniczka,

1 piętrowa, przynosząca 7% dochodu z 2 składami w środku miasta Wrześni, jest zaraz lub od 1 października przy małej wpłacie na sprzedaż, jeden skład można objąć. Zgł. **J. K. 5000** postl. Wreschen

---

Kuźnia

razem z domem mieszkalnym w mieście powiatowem w dobrem położeniu jest z powodu śmierci właściciela za cenę przystępną zaraz na sprzedaż. Porządki kowalskie mogą być osobno sprzedane. Wpłata podług ugody. Bliższych wiadomości udzieli

K. Mroczkiewicz,
budowniczy w Stęszewie.

Baczność! Baczność!

Dobrze prosperująca

piekarnia

połącz. ze składem kolon., ładnym ogrodem i 4 morgami ziemi jest natychm. do sprzed. lub wydzierżaw. w **Nowem Mieście** — Neubrück a. Warte. Zgłoszenia przyjmuje **St. Mrozek,** Kaźmierz.

---

2 restauracye

i **3 kramy wiktualne** są tanio do odstąpienia. Osobiste zgłoszenia do **J. Szymańskiego,** św. Marcin 40, restauracya w sklepie.

Baczność!

Z powodu innego przedsiębiorstwa jest zaraz dobrze prosperująca

piekarnia

połączona ze składem kolonialnym do wyn. Kościół, 2 szkoły katol., 1 ewang., kolej w miejscu, parafia bardzo wielka, licz. około 5000 dusz. Spieszne zgłoszenia przyjmuje **St. Mrozek w Kaźmierzu.**

W głównie ul. Krótka 2 i 3 jest

kilka mieszkań

tylko po 2 pokoje z balkonem do wynajęcia. Zgłoszenia w domu **Kurze str. 2 ptr.**

Środek do mierzwienia

sprowadzi pan korzystnie i pod gwarancyą franko z stacyi od

Paul Ruff, Magdeburg. Założ. 1883.

Co dobre — to tanie!

Srebrny medal w Poznaniu **Złoty medal w Gnieźn**

Meble

firmy **Dankowski & Co.,**

(właśc.: *Dankowski* i *Krajewicz*)

POZNAŃ, ul. Wilhelmowska

uznane są **ogólnie** za

najlepsze.

Od lat kilkunastu istnienia interesu naszego dążyliśmy jed do tego, aby Szan. Odbiorcom oddać towar **jak najlepszy** możliwie **najtańszej cenie.**

Mamy na składzie **tanie skromne meble,** n. **łóżka** od **20 mk., stoły** od **12 mk.** i za te meble daj jak najdalej idącą gwarancyą. Mamy również **we wielkim w borze stylowe urządzenia pokoi aż do n droższych.**

Przy kompletnych wyprawach obliczany ceny wyjątko

Podejmujemy się wszelkich dekoracyi w Poznaniu i prowincyi.

Katalog illustrowany gratis i franko.

Na życzenie jak najdogodniejsze warunki spłaty.

Telefon nr. 1020.

Anhaltische Kohlenwerke

mit dem „Kleeblatt“



Altrenommierte Briketts bester Qualität

aus den

Anhaltischen Kohlenwerken Mariengrube, Senftenberg.

Jedyne miejsce sprzedaży: **Carl Hartwig,** Poznań.

KASTOR
dostarcza

KOŁA
eleganckie, trwałe i tanie!

Specyalność:
Fachowe reparacye we własnych, medunie urządzonych warsztatach.

Wszelkie części rezerwowe i dodatkowe.

Skład dwukołowców i motorów **Kastor** Wilhelmowska 17 blizko nar. św. Marcina

---

Bez konkurencyi. — Założony w roku 1835. — Bez konkurencyi.

Kosa „Pleszewianka“

jest i pozostanie najlepszą kosą kowalskiej ręcznej roboty całego świata.

Gwarancya 2-letnia. PLESZEWIANKA L.P.S. Gwarancya 2-letnia.

patent. zastrz.

Polecam jako specyalność

kosy moje „Pleszewianki“ kowalskiej roboty z najlepszej stali angielskiej i znane powszechnie z ich dobroci, pod gwarancyą za każdą sztukę, to znaczy: każdą kosę, któraby nie dobrze siekła, odbieram napowrót, dając za takową bezpłatnie inną, również pod gwarancyą. **Ceny kos „Pleszewianka“:**

Długość:	90	95	100	110	115	120—125	130 cm.
Cena:	4,00	4,50	5,00	5,25	5,75	6,50	7,00 mk.

Zaletą ich jest lekkość i niezwykła równość hartu; ostrze trzymają przez kilka dni i sieką bez ostrzenia do 800 kroków. Kosy moje sieką równie dobrze każdą trawę i wszelkie gatunki zboża.
Kosy kowalskie z prawdziwej angielskiej gusstali Sheffield ze znakiem trzech koron, pod gwarancyą.

Nr. 1a 85 cm.	Nr. 2a 100 cm.	Nr. 3a 110 cm.	Nr. 4a 115 cm.	Nr. 5a 120 cm.	Nr. 8a 130 cm.
3,60 mk.	4,00 mk.	4,50 mk.	5,00 mk.	5,25 mk.	5,50 mk.

Młotek gusst. 0.60 babka 0.50 mk. pod gwarancyą. Kute pierścienie 25 fen. Opakowania nie liczę. Przy odbiorze 5 do 10 sztuk przesyłka darmo, kto więcej jak 10 sztuk naraz zamówi, otrzyma od każdej 0,10 rabatu. Wysyłkę uskuteczniam odwrotną pocztą za zaliczką pocztową, lub po poprzedniem nadesłaniu należytości.

Ludwik Sochaczewski, Pleszew, (Pleschen) Pr. Posen.

Mydło Regera.

Wierny odbiorca jest najlepszą reklamą!

Oszczędne gospodynie używają **mydło Regera**, dla tego, że ono jest podpadająco lepsze i w użyciu bezwarunkowo tańsze od innych mydeł do prania.

Jakkolwiek **mydło Regera**, co do gatunku jest niezrównane, kosztuje paczka fu towa tylko 30 fen.

Żądajcie mydło Regera!

Usuwanie włosów przez elektryczność

nieprzyjemny porost włosów usuwa się stale. **Marya Jahnz,** Liegnitz O/Schl., Victoriastr 8 I.

Zakład parowy czyszenia pierza

Matzdorff & Zerkowski
ul. Wroniecka 24,
— **skład pierza** —
Pościel się przynosi i odsela bezpłatnie.

W śred. mieście Księztwa jest dobrze prosperujący

interes kolonialny

pod korzysta. war. do sprzed. Zgł. do eksp. Wielkop. pod nr. **4237.**

„BILZ“ Kawa słodowa.

Najlepszy zdrowotny napój dla rodzin i dzieci.
(premiowane złotemi medalami i pierwszemi nagrodami).
Jedynie uprawnieni fabrykanci na G.- i D.-Niemcy
Złączone fabryki cykoryi A. G. (A. F. C. Kallmeyer)
Do nabycia we wszystkich lepszych składach towarów kolonialnych.

Krem na piegi
większy słoik po **1,25** M. mniejszy po **75** fen.
Pinesin wypróbowany środek na pluskwy
butelka po **1** M. i **50** fen.
Ziółka na mole bardzo skuteczne
Prawdziwy proszek perski
marka „Pereat“
Kamforę, naftalinę, terpetynę
— Patchouli —
poleca
Drogerya **J. Gadebusch**
Nowa ulica 7. **Telefon 1638.**

Nakładem i drukiem Fr. Chocieszyńskiego w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny Józef Szmyt w Poznaniu.